

Badania DNA rzuca światło na dzieje dynastii Piastów

26 stycznia 2020

Genetycy pobrali próbki DNA ze szczątków ponad 30 przedstawicieli dynastii Piastów. Teraz trwają badania genetyczne, dzięki którym naukowcy zweryfikują hipotezy dotyczące pierwszych władców Polski, np. ich skandynawskiego lub wielkomorawskiego pochodzenia.

W ostatnich latach popularne stały się teorie dotyczące obcego pochodzenia dynastii Piastów. W przestrzeni publicznej dyskutowano o rzekomo normańskim, czyli skandynawskim pochodzeniu założycieli państwa polskiego. Z kolei prof. Przemysław Urbańczyk przedstawił hipotezę, że dynastia Mieszka I pochodziła z Wielkich Moraw.

Analizy genetyczne przedstawicieli dynastii Piastów mogą rzucić nowe światło na te koncepcje. Umożliwiają one bowiem poznanie pokrewieństwa poszczególnych osób i całych grup, a także – wnioskowanie na temat migracji, zdrowia, a nawet wyglądu.

Jak powiedział PAP prof. Marek Figlerowicz z Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu, badania DNA Piastów są bardzo trudnym zadaniem – ze względu na to, że ich miejsca pochówku są w większości naruszone lub kompletnie zniszczone. „Rozpoczynając nasze badania mieliśmy w ręku listę z około pięciuset pochówkami Piastów, znajdującymi się na terenie całej Polski, a nawet poza nią. Jednak w większości przypadków okazało się, że grobowce były zniszczone lub szczątki były zupełnie przemieszane z późniejszymi. To było dla nas duże zaskoczenie” – dodaje naukowiec.

Ostatecznie po kilku latach grupie badaczy udało się z dużym prawdopodobieństwem namierzyć ponad 30 miejsc w całej Polsce, gdzie do dziś znajdują się szczątki przedstawicieli dynastii

Piastów. Za tym, że szczątki faktycznie należą do Piastów, przemawia m.in. ogólnie dobry stan pochówków. Zbadano też dzieje tych miejsc i z dużym prawdopodobieństwem uznano, że w grobach złożono przedstawicieli właśnie tego rodu. „Nie wliczamy w to ogólnie znanych grobów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego na Wawelu, które są bezpiecznie zamknięte od setek lat. Z tych szczątków nie pobraliśmy próbek, z tego względu, że wymagałoby to silnej ingerencji w architekturę katedry. Rozważamy, czy jest to uzasadnione” – mówi prof. Figlerowicz.

W ocenie naukowca najbardziej obiecujące do badań są szczątki Piastów z Płocka. W tamtejszej kaplicy Królewskiej, obok dawnych władców Polski: Władysława I Hermana (1043-1102) i Bolesława III Krzywoustego (1086-1138), spoczywają też szczątki 14 piastowskich książąt mazowieckich. „Jednak również w Płocku czekały nas zaskoczenia. Tylko królowie spoczywali w kamiennej trumnie, a pozostali Piastowie – pod posadzką w kościelnej krypcie. Na podstawie wstępnych analiz wiemy już, że poszczególne szkielety nie zostały właściwie przyporządkowane. Na szczęście analizy pobranych próbek DNA najprawdopodobniej pozwolą przywrócić im właściwą tożsamość” – opowiada badacz. Jedną z czaszek dodatkowo trójwymiarowo zeskanowano, co w połączeniu z danymi z analizy genomu pozwoli na rekonstrukcję wyglądu zmarłej osoby.

Próbki DNA pobrano również z grobów Piastów spoczywających m.in. w Opolu, Lubiniu i w Warszawie. W niektórych przypadkach są to nie władcy, ale członkowie ich rodzin, wśród których był na przykład biskup. Badane szczątki pochodzą z całego okresu panowania Piastów, czyli od Mieszka I i Bolesława Chrobrego po ostatnich przedstawicieli dynastii tj. książąt mazowieckich (1526) i śląskich (1639).

Dla genetyków kluczowe jest pozyskanie z genomu wzorcowego chromosomu Y, który warunkuje płeć męską. Należący do jednej rodziny mężczyźni mają jednakowy chromosom Y. Pozyskując go – naukowcy będą w stanie stwierdzić, czy w kolejnych badanych

grobach znajdują się szczątki Piastów, czy jednak inne. Jego analizy umożliwią też poznanie pochodzenia protoplastów dynastii i odpowiedzenie na pytanie o pochodzenie Piastów.

Uzyskane do tej pory wstępne wyniki z puli ponad 30 próbek nie są jednoznaczne. Naukowiec mówi, że odczytywany chromosom Y bywa różny, co oznacza, że ojciec pochodził w przypadku części zmarłych spoza rodu Piastów. „Wygląda na to, że dzieje dynastii Piastów mogły być bardziej zagmatwane, niż sądziliśmy. Być może udało się nam odnotować niewierność żon. Nie wiemy, jednak na jakim etapie mogło do tego dojść i czy sprawa dotyczy tylko jednej z odnóg dynastii. Nadal badamy próbki” – mówi prof. Figlerowicz.

Pomocna w poznaniu „wzorcowego” chromosomu Y może być próbka pobrana z relikwiarza, w którym według tradycji ma znajdować się kość należąca do Bolesława Chrobrego. Naukowcy przeanalizowali niewielką próbkę z umieszczonego tam paliczka, czyli kości dłoni. „Musimy być bardzo ostrożni przy wyciąganiu wniosków uzyskanych na podstawie analiz kości z relikwiarza. Gdyby jednak okazało się, że chromosom Y jest taki sam, jak u Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego oraz większości późniejszych przedstawicieli dynastii Piastów – można by z dużym prawdopodobieństwem uznać, że w relikwiarzu faktycznie zdeponowano szczątki pierwszego króla Polski” – wyjaśnia.

Badania pod kierunkiem prof. Marka Figlerowicza prowadzone są w ramach projektu „Dynastia i społeczeństwo państwa Piastów w świetle zintegrowanych badań historycznych, antropologicznych i genomicznych”, który jest finansowany przez Narodowe Centrum Nauki.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl